

Eurofightery oferowane Indonezji

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 11 marca 2011

Wielka Brytania dołączyła do państw, oferujących myśliwce wielozadaniowe Indonezji. Eurofighter konkuruje z m.in. z F-16, Su-35, Gripenem i chińskim JF-17.

Brytyjczycy muszą wywiązać się z politycznej, ramowej decyzji zakupu 232 Eurofighterów

Według wczorajszego *The Timesa*, Londyn zamierza zaoferować Indonezji 24 Eurofightery oraz modernizację posiadanych przez wojska lotnicze tego kraju Hawków (w grę wchodzi szkolne Hawki 53, szkolno-bojowe Hawki 109 i bojowe Hawki 209). Informację potwierdził Gerard Howarth, wiceminister obrony, mówiąc, że propozycja będzie jednym z najważniejszych tematów planowanej na koniec marca wizyty wysokich rangą reprezentantów brytyjskiego resortu w Dżakarcie.

Gazeta podała, że szacowana wartość propozycji - tylko w odniesieniu do myśliwców - wynosi ok. 5 mld GBP, czyli nieco ponad 8 mld USD. W artykule zwrócono również uwagę na krytykę oferty ze strony organizacji obrony praw człowieka. Indonezja, borykająca się przez wiele lat ze zbrojnymi grupami separatystów, w tym m.in. w Timorze Wschodnim, wielokrotnie łamała międzynarodowe standardy w tej materii. Kraje zachodnie nałożyły nawet sankcje na Dżakartę, jednak zlikwidowały ograniczenie stosunkowo szybko, państwa UE w 2000 (rok po wprowadzeniu), a USA w 2005.

Intensywnie rozwijająca się gospodarka 240-milionowego państwa, wytwarza środki, pozwalające na modernizację techniczną sił zbrojnych. Nie jest ona adekwatna do wielkości kraju - jest on nadal biedny, z PKB na jednego mieszkańca w granicach 3 tys. USD - jednak przyciąga zagranicznych oferentów. Tym bardziej, że Indonezja nie stwarza żadnych barier politycznych. Nabywa broń zarówno od Chin, USA, Rosji, krajów europejskich i azjatyckich.

Wojska lotnicze zdążyły kupić w ostatnich latach szkolne, koreańskie KAI KT-1, przeciwpartyzanckie Embraery EMB 314 Super Tucano, chińskie i szwajcarskie systemy przeciwlotnicze (zobacz: [Indonezja wybrała Oerlikona i CPMIEC](#)), rodzime samoloty patrolowe CN235-220MPA (zobacz: [Indonezja zamówiła 3 kolejne CN-235MPA](#)) oraz rozpocząć modernizację transportowych C-130.

Największym wyzwaniem pozostaje jednak lotnictwo bojowe. Tworzy je obecnie 16 F-5E, 10 F-16A/B, 5 Su-27, tyleż Su-30 (zobacz: [Finalny Su-30 dla Indonezji](#)) oraz 32 wspomniane już Hawki 209. Dżakarta, korzystając ze zniesienia amerykańskiego embarga na dostawy wyposażenia wojskowego, przywraca sprawność szesnastek. Od kilku lat sonduje jednak możliwości zakupu następców starych Tigerów II oraz Hawków.

Praktycznie we wszystkich stronach świata.

Indonezyjczycy wyrażali zainteresowanie francuskimi, używanymi Mirage 2000-5. Paryż oferował jednak Rafale. Od dwóch lat nie ma informacji o kontynuowaniu negocjacji, trudno jednak przypuszczać, by Francuzi zrezygnowali z potencjalnie lukratywnego zlecenia.

Amerykanie oferowali 6 nowych F-16, obecnie proponują w zamian 24 używane samoloty tego typu, ale zmodernizowane do standardu nowych modeli (zobacz: [24 używane F-16A dla Indonezji](#)). Szwedzi chcą sprzedać Gripeny - które są bardzo dobrze oceniane przez Indonezyjczyków - Rosjanie zaś Su-35. Rząd w Dżakarcie wyraził już pod koniec 2010, wstępną zgodę na zakup 6 takich samolotów, jednak nie oznacza to pewności podpisania stosownego kontraktu. Wreszcie Chińczycy z oferują JF-17.

Brytyjski Eurofighter będzie więc musiał zmierzyć się z poważną konkurencją, przy czym widać wyraźnie, że użytkownik preferuje prostsze i tańsze maszyny, względnie zakup niewielkich partii samolotów (Su-35), co byłoby nieopłacalne w przypadku Typhoonów.

Na tle tych wszystkich, ograniczonych finansowo przedsięwzięć, wybija się planowana z większym rozmachem wspólna z Koreą Południową produkcja ok. 40-50 samolotów nowej generacji, KF-X. Na razie program jest jednak w początkowym etapie realizacji, co nie pozwala na pełną ocenę przedsięwzięcia (zobacz: [Wspólny myśliwiec Korei Płd. i Indonezji](#)

Większe szanse może mieć odrębnie złożona oferta BAE Systems, dotycząca modernizacji Hawków. Dżakarta chce bowiem odmłodzić flotą lekkich samolotów uderzeniowych, nadszarpniętą wiekiem oraz stratami i zużyciem w czasie walk z separatystami. O zamówienie konkurują obecnie Koreańczycy z T-50, Rosjanie z Jakiem-130 oraz Czesi, którzy mogą natychmiast dostarczyć - i to względnie tanio - zakonserwowane L-159. Modernizacja Hawków 209, w oparciu o rozwiązania, zastosowane w najnowszych modelach brytyjskich samolotów szkolno-bojowych, może okazać się przedsięwzięciem opłacalnym.

W lżejszym segmencie maszyn, następców wycofanych już OV-10F Bronco, dominują Brazylijczycy, który podpisali już umowę o sprzedaży 8 Super Tucano i liczą na kolejną taką transakcję.



Brytyjczycy muszą wywiązać się z politycznej, ramowej decyzji zakupu 232 Eurofighterów. Tyle, że nie będą wykorzystywać nawet połowy z nich. Nadwyżki chcą sprzedać za granicę. 72 egz. zakupiła już Arabia Saudyjska. Londyn aktywnie szuka kolejnych odbiorców. Na razie bezskutecznie. Dla wielu państw Eurofighter jest po prostu za duży i zbyt drogi / Zdjęcie: RAF

Według wczorajszego *The Timesa*, Londyn zamierza zaoferować Indonezji 24 Eurofightery oraz modernizację posiadanych przez wojska lotnicze tego kraju Hawków (w grę wchodzi szkolne Hawki 53, szkolno-bojowe Hawki 109 i bojowe Hawki 209). Informację potwierdził Gerard Howarth, wiceminister obrony, mówiąc, że propozycja będzie jednym z najważniejszych tematów planowanej na koniec marca wizyty wysokich rangą reprezentantów brytyjskiego resortu w Dżakarcie.

Gazeta podała, że szacowana wartość propozycji - tylko w odniesieniu do myśliwców - wynosi ok. 5 mld GBP, czyli nieco ponad 8 mld USD. W artykule zwrócono również uwagę na krytykę oferty ze strony organizacji obrony praw człowieka. Indonezja, borykająca się przez wiele lat ze zbrojnymi grupami separatystów, w tym m.in. w Timorze Wschodnim, wielokrotnie łamała międzynarodowe standardy w tej materii. Kraje zachodnie nałożyły nawet sankcje na Dżakartę, jednak zlikwidowały ograniczenie stosunkowo szybko, państwa UE w 2000 (rok po wprowadzeniu), a USA w 2005.

Intensywnie rozwijająca się gospodarka 240-milionowego państwa, wytwarza środki, pozwalające na modernizację techniczną sił zbrojnych. Nie jest ona adekwatna do wielkości kraju - jest on nadal biedny, z PKB na jednego mieszkańca w granicach 3 tys. USD - jednak przyciąga zagranicznych oferentów. Tym bardziej, że Indonezja nie stwarza żadnych barier politycznych. Nabywa broń zarówno od Chin, USA, Rosji, krajów europejskich i azjatyckich.

Wojska lotnicze zdążyły kupić w ostatnich latach szkolne, koreańskie KAI KT-1, przeciwpartyzanckie Embraery EMB 314 Super Tucano, chińskie i szwajcarskie systemy przeciwlotnicze (zobacz: [Indonezja wybrała Oerlikona i CPMIEC](#)), rodzime samoloty patrolowe CN235-220MPA (zobacz: [Indonezja zamówiła 3 kolejne CN-235MPA](#)) oraz rozpocząć modernizację transportowych C-130.

Największym wyzwaniem pozostaje jednak lotnictwo bojowe. Tworzy je obecnie 16 F-5E, 10 F-16A/B, 5 Su-27, tyleż Su-30 (zobacz: [Finalny Su-30 dla Indonezji](#)) oraz 32 wspomniane już Hawki 209. Dżakarta, korzystając ze zniesienia amerykańskiego embarga na dostawy wyposażenia wojskowego, przywraca sprawność *szesnastek*. Od kilku lat sonduje jednak możliwości zakupu następców starych Tigerów II oraz Hawków. Praktycznie we wszystkich stronach świata.

Indonezyjczycy wyrażali zainteresowanie francuskimi, używanymi Mirage 2000-5. Paryż oferował jednak Rafale. Od dwóch lat nie ma informacji o kontynuowaniu negocjacji, trudno jednak przypuszczać, by Francuzi zrezygnowali z potencjalnie lukratywnego zlecenia.

Amerykanie oferowali 6 nowych F-16, obecnie proponują w zamian 24 używane samoloty tego typu, ale zmodernizowane do standardu nowych modeli (zobacz: [24 używane F-16A dla Indonezji](#)). Szwedzi chcą sprzedać Gripeny - które są bardzo dobrze oceniane przez Indonezyjczyków - Rosjanie zaś Su-35. Rząd w Dżakarcie wyraził już pod koniec 2010, wstępną zgodę na zakup 6 takich samolotów, jednak nie oznacza to pewności podpisania stosownego kontraktu. Wreszcie Chińczycy z oferują JF-17.

Brytyjski Eurofighter będzie więc musiał zmierzyć się z poważną konkurencją, przy czym widać wyraźnie, że użytkownik preferuje prostsze i tańsze maszyny, względnie zakup niewielkich partii samolotów (Su-35), co byłoby nieopłacalne w przypadku Typhoonów.

Na tle tych wszystkich, ograniczonych finansowo przedsięwzięć, wybija się planowana z większym rozmachem wspólna z Koreą Południową produkcja ok. 40-50 samolotów nowej generacji, KF-X. Na razie program jest jednak w początkowym etapie realizacji, co nie pozwala na pełną ocenę przedsięwzięcia (zobacz: [Wspólny myśliwiec Korei Płd. i Indonezji](#))

Większe szanse może mieć odrębnie złożona oferta BAE Systems, dotycząca modernizacji Hawków. Dżakarta chce bowiem odmłodzić flotą lekkich samolotów uderzeniowych, nadszarpniętą wiekiem oraz stratami i zużyciem w czasie walk z separatystami. O zamówienie konkurują obecnie Koreańczycy z T-50, Rosjanie z Jakiem-130 oraz Czesi, którzy mogą natychmiast dostarczyć - i to względnie tanio - zakonserwowane L-159. Modernizacja Hawków 209, w oparciu o rozwiązania, zastosowane w najnowszych modelach brytyjskich samolotów szkolno-bojowych, może okazać się przedsięwzięciem opłacalnym.

W lżejszym segmencie maszyn, następców wycofanych już OV-10F Bronco, dominują Brazylijczycy, którzy podpisali już umowę o sprzedaży 8 Super Tucano i liczą na kolejną taką transakcję.

Powiązane wiadomości

Eurofighterzy oferowane Indonezji (2011-03-11)
Finalny Su-30 dla Indonezji (2009-01-20)
Indonezja wybrała Oerlikona i CPMIEC (2009-09-22)
Indonezja zamówiła 3 kolejne CN-235MPA (2009-12-14)
Wspólny myśliwiec Korei Płd. i Indonezji (2010-07-16)
Amerykanie blokują rozwój T-50 (2009-01-16)
KF-X z Indonezją (2010-06-08)
Amerykanie blokują rozwój T-50 (2009-01-16)
24 używane F-16A dla Indonezji (2011-02-20)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o